

S

Ygn. akt XXVIII C 6136/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Henryk Walczewski

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Godzina

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2023 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa: M. N. i P. N.

przeciwko: (...) Bank (...) z siedzibą w W.

Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

Oddała powództwo,

Zasądza od powodów M. N. i P. N. na rzecz strony pozwanej (...) Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w P.z siedzibą w W. zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie od dnia prawomocności orzeczenia do dnia zapłaty, w czym mieszczą się opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 17 zł (siedemnaście złotych) i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego.

Sygn. XXVIII C 6136/22

Uzasadnienie wyroku

z dnia 26 czerwca 2023 r

Pozwem przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) z siedzibą we W. Oddział w P.z siedzibą w W. z dnia 15 marca 2022 r. (data stempla pocztowego na k 96) strona powodowa w osobach M. N. i P. N., wniosła o zapłatę łącznie kwoty 452 110, 49 zł. W uzasadnieniu pozwu powołując się na nieważność umowy kredytu z dnia 16 lutego 2006 r. nr (...), z powodu zamieszczenia w niej klauzul odsyłających do Tabeli kursowej wymiany walut, ustanawianej jednostronnie przez bank w sposób który nie został uzgodniony w umowie kredytu z powodami jako konsumentami. Powodowie uzyskali kredyt w kwocie 121 612, 00 CHF, a wypłacono im w siedmiu transzach 289 622, 81 zł (pkt 17 odpowiedzi na pozew k 123). Z tego powodu powodowie uznają, że o wysokości wypłaconej kwoty kredytu oraz wysokości rat decydował jednostronnie bank. Z twierdzeń pozwu wynika że zgodnie z zaświadczeniem banku z dnia 28 kwietnia 2017 r. łączna kwota spłaconych rat kapitałowo – odsetkowych to 383 600, 04 zł, w tym kwota 339 583, 55 zł uiszczona na rzecz banku tytułem wcześniejszej spłaty kredytu w dniu 17 kwietnia 2009 r. – na tej podstawie powodowie twierdzą że w okresie od 18 marca 2006 r. do dnia 17 kwietnia 2009 r. nienależnie zapłacili bankowi kwotę 383 600, 04 zł (ostatni akapit na stronie 4 pozwu). Powodowie wzywali do zapłaty tej kwoty pozwanego oraz (...) Bank w postępowaniu pojedynczym które okazało się bezskuteczne. Wraz z kwotą 383 600, 04 zł powodowie żądają odsetek za opóźnienie w zapłacie od dnia 17 maja 2019 do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w skapitalizowanej kwocie 68 510, 45 zł, a po zsumowaniu ich z kwotą żądania głównego żądają zapłaty kwoty 452 110, 49 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz zwrotu kosztów procesu. Wraz z pozwem przedstawione zostały dowody

w postaci dokumentów, a w szczególności umowa kredytu z regulaminem, oświadczenia powodów o zaakceptowaniu ryzyka umowy kredytu walutowego oraz zaświadczenie banku o wysokości wpłat dokonanych przez stronę powodową na poczet spornej umowy kredytu i jego wcześniejszej spłaty. Nadto do pozwu dołączony został wniosek z dnia 3 kwietnia 2019 r. w sprawie przeprowadzenia posiedzenia pojednawczego, które nie doprowadziło do zawarcia ugody.

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 grudnia 2022 r. (data stempla pocztowego k 169) o standardowej treści powielanej w odpowiedzi na typowe pozwy w „sprawach frankowych” pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu, kwestionując powództwo co do zasady i co do jego wysokości. Pozwany zaprzeczył głównym twierdzeniom pozwu co do abuzywności i nieważności postanowień umownych wskazanych w pozwie. W szczególności pozwany zaprzeczył aby w umowie znalazły się zabronione postanowienia umowne, strona powodowa nie została właściwie poinformowana – a tym samym że umowa jest bezskuteczna (nieważna) z przyczyn podanych w pozwie. Pozwany Bank wskazuje że celem umowy było uzyskanie kredytu dla powodów oprocentowanego stawką LIBOR a pozew został wniesiony w celu uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu PLN/CHF.

Tym samym pozwany Bank kwestionuje interes prawny w wytoczeniu powództwa przez powodów, wskazując że strona powodowa może być ewentualnie uprawniona do dalej idącego żądania zapłaty, jeżeli uważa że kurs waluty zastosowany do spłaty rat był za wysoki i powodował zawyżenie wysokości rat (tzw. „nadpłatę”). Ponadto pozwany bank wskazuje brak możliwości zmiany umowy poprzez tzw. „odfrankowanie” tzn. uznania że umowa kredytu jest umową złotową opartą na stawce LIBOR, ponieważ zasady stawek referencyjnych LIBOR/ SARON nie przewidują ich stosowania do waluty PLN.

W odpowiedzi na pozew przywołane zostało obszernie orzecznictwo sądów krajowych, oraz SN i TSUE, oraz przedstawiona kompletna dokumentacja kredytowa w tym wniosek kredytowy wraz z oświadczeniami powodów jako kredytobiorców.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 16 lutego 2006 r. strona powodowa M. N. i P. N. zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bank (...) SA w W. umowę kredytu walutowego z przeznaczeniem na nabycie wskazanego lokalu mieszkalnego wraz z miejscem postojowym (§ 1 pkt 2). Jak wskazane zostało w § 2 umowy - kwota udzielonego kredytu to 121 612, 00 CHF, która zostanie wypłacona w złotych po przeliczeniu kursem kupna zgodnie z Tabelą kursów banku na dzień uruchomienia kredytu lub transzy, oraz podany został numer rachunku bankowego sprzedawcy lokalu (pkt 20). Okres kredytowania ustalono do 18 lutego 2036 r. w ratach zmiennych annuitetowych (pkt 2 i 15 oraz 16) na numer rachunku podany w umowie. Zabezpieczeniem kredytu (§ 5) ustanowiono hipotekę na nieruchomości, weksel in blanco oraz ubezpieczenia. O spłacie kredytu postanowiono w § 11 umowy, że raty określone w walucie kredytu są płatne w złotych przez przeliczenie kursem sprzedaży waluty z Tabeli kursów banku na dzień spłaty, to samo dotyczy odsetek (pkt 4). W przedmiocie przedterminowej spłaty kredytu umowa stanowi w § 12, że jest możliwa i wymaga poinformowania banku, natomiast nie stanowi odesłania do tabeli kursowej banku. Postanowienia Regulaminu nie regulują osobno wcześniejszej spłaty kredytu, należy więc stosować § 17 ust 6 Regulaminu, który dla rat wyrażonych w walucie obcej, stanowi ich przeliczenie i spłatę po przeliczeniu na złote wg. Tabeli Kursów obowiązująca w Banku w dniu spłaty wg. harmonogramu spłat.

Dowód: umowa z dnia 16 lutego 2006 r. i Regulamin na k 22 – 35

Przy zawarciu spornej umowy, powodowie podpisali oświadczenia z dnia 16 lutego 2006 r., o ryzyku kursowym, zasadach przeliczania rat wg. Tabeli Kursów Banku oraz wzrostu zadłużenia jako konsekwencji wzrostu kursu waluty w której zaciągnęli kredyt.

Dowód: oświadczenia k. 39 – 44

Bank stosownie do zawartej umowy wypłacił stronie powodowej jako kredytobiorcy, kwoty wskazane w § 2 umowy przeliczone na złote w kwotach podanych w zaświadczeniu banku, a powodowie jako kredytobiorcy dokonali wpłat

tytułem spłaty rat na kapitał i odsetki w kwotach i wysokości podanych w zaświadczeniu banku z dnia 28 kwietnia 2017 r.

Dowód: zaświadczenie banku na k 36 – 37

Wbrew twierdzeniom pozwu o wcześniejszej spłacie kredytu, kredyt został całkowicie spłacony, co nie wynika z zaświadczenia banku (k 36/37), ale dopiero z oświadczenia powodów złożonego na rozprawie – k 187 v

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Strona powodowa wskazuje w pozwie, że warunki umowy kredytu zostały jej narzucone i nie były indywidualnie uzgodnione, ponieważ strona pozwana wprowadziła je jednostronnie do wzorca umownego. Z tego powodu kwestionuje ważność stosowania Tabeli Kursowej Banku do przeliczenia kwot uruchomionej transzy lub spłacanych rat. Dalej w swoim wywodzie twierdzi, że zastosowanie jednostronnego uprawnienia do kształtowania kursu po stronie banku, narusza równowagę kontraktową stron. Z powodu wywołanej tym nieważności umowy, powodowie uznają wszystkie dokonane przez siebie wpłaty za nienależne i żądają zasądzenia ich zwrotu. Nadto wskazują, że oprócz zwrotu wpłat należą im się odsetki od kwoty tego zwrotu (tj. 383 600, 04 zł) liczone od dnia 17 maja 2019 r. kiedy wzywali do zwrotu wpłat, do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu (14 marca 2022 r.). Takie żądanie musi znaleźć oparcie w dwóch przesłankach;

1/ umowa była nieważna już od samego początku, czyli od dnia jej zawarcia poprzez naruszenie przepisów prawa lub obejście prawa (art. 58 k.c.),

2/ wszystkie poczynione przez powodów wpłaty nie znajdowały żadnego uzasadnienia faktycznego, pozwalającego na ich uznanie za świadczenie nienależne podlegające zwrotowi (art. 410 § 2 k.c.) albowiem nie tylko odpadła podstawa świadczenia, ale również cel świadczenia nie został osiągnięty.

Na poparcie powyższych przesłanek prawnych;

ad 1/ nie podano w pozwie żadnych okoliczności faktycznych, oprócz powtarzanych w kółko różnych zarzutów przeciwko kursom z Tabeli Kursowej Banku, oraz twierdzeń o mającej z tego wynikać nieważności całej umowy,

ad 2 / z twierdzeń pozwu wynika wniosek przeciwny – powodowie otrzymali kredyt, bowiem za pieniądze banku zostało dokonane nabycie nieruchomości lokalowej dla powodów z miejscem postojowym – czyli miały miejsce przesłanki faktyczne do spłaty rzeczywiście otrzymanego kredytu, a cel umowy po stronie powodów został zrealizowany.

Żaden przepis bezwzględnie obowiązujący nie przewiduje zakazu i sankcji za stosowanie w umowach klauzuli przeliczeniowej za pomocą tabeli kursowej banku. Przeciwnie – na podstawie art. 11.1.4 Prawa bankowego, bank jest zobowiązany do ogłaszania stosowanych przez siebie kursów walut. Zatem przyczyną abuzywności nie może być stosowanie Tabeli kursów nakazane przez prawo, ale wysokość takiego kursu lub sposób jego zastosowania - jeżeli godzą w dobre obyczaje i interesy konsumenta w stopniu rażącym.

Aby więc czynność prawna banku podpadała pod art. 58 k.c. - musi istnieć norma prawna zakazująca, która weszła w życie przed dniem czynności prawnej – co w niniejszej sprawie nie zachodzi. Bowiem taka norma nie istnieje i nie istniała, a w każdym razie nie została wskazana w pozwie. Istnieje natomiast norma art. 385[1] k.c., do której odwołują się przywołane w uzasadnieniu pozwu orzeczenia sądowe. Norma z art. 385[1] k.c. przyznaje konsumentom ochronę na podstawie swobodnego uznania sądu - przez uwolnienie od mocy wiążącej postanowień umownych, które nazywa „niedozwolonymi postanowieniami umownymi” i posiadających następujące cechy:

a/ nie były indywidualnie uzgodnione w umowie,

b/ kształtują prawa i obowiązki konsumenta niezgodnie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (bliżej w ustawie nie określone).

Nie ulega wątpliwości, że powyższa norma prawna nie jest normą ścisłą zakazującą – ponieważ nie zawiera elementarnych i podstawowych części składowych normy zakazującej jakimi są hipoteza i dyspozycja. Wskazano jedynie sankcję odwrotną w postaci uwolnienia od obowiązku umownego dłużnika, podczas gdy zwykła sankcja polega na nałożeniu ciężaru na sprawcę. Hipoteza i dyspozycja zostały zastąpione ogólnymi przesłankami, których ustalenie i zastosowanie zależą od ustalenia i uznania sądu.

W przedmiotowej sprawie odnosi się to do następujących okoliczności:

i/ czy kursy wymiany jakimi posługiwał się bank zostały indywidualnie uzgodnione przy zawieraniu umowy (obiektywna okoliczność faktyczna),

ii/ czy zastosowane przez bank kursy były niezgodne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszyły interesy powodów (zrelatywizowana ocena sądu).

Powyższe przesłanki są więc względne, oraz mają charakter ekonomiczny a nie prawny jak to założono w pozwie wbrew w/w przepisowi prawa.

Co do pierwszej (i) przesłanki - kurs wymiany prowadzący do określenia wysokości zadłużenia w walucie a potem spłaty pozostałego zadłużenia, musiał być przez powodów akceptowany. Powodowie przystępując do umowy we wnioskowanej przez siebie walucie, z pewnością wiedzieli jaki jest aktualny kurs i po jakim kursie nastąpi przeliczenie. Jeżeli więc w pozwie nie podano aby doszło wówczas do zawyżenia kursu przez bank, albo powodowie reklamowali tę czynność – należy uznać że nie było przesłanek prowadzących do zakwestionowania tej czynności. Brak wniosków dowodowych nie pozwala także badać tego z urzędu wbrew zasadzie obiektywności sądu - który nie może sprzyjać jednej ze stron na niekorzyść drugiej strony.

Szczególną okolicznością jest jednorazowa spłata całości pozostałego zadłużenia w dniu 17 kwietnia 2009 r. w kwocie 339 583, 55 zł jako 117 025, 14 CHF – ponieważ aby tego dokonać powodowie musieli powziąć wiadomość o kursie i przygotować odpowiednią kwotę, a nade wszystko podjąć wolę takiej czynności i ją dobrowolnie przeprowadzić.

Nie można więc wskazywać, aby kurs wymiany był powodom narzucony wówczas przez bank, bowiem bank nie miał wobec powodów żadnego roszczenia a powodowie żadnego zobowiązania do całkowitej spłaty.

Powodowie dokonując dobrowolnej całkowitej spłaty kredytu przed terminem wymagalności, zaakceptowali więc kurs banku, a bank im tego kursu nie narzucał.

Nie można też argumentować, aby powodowie mieli jakiś rodzaj przymusu do spłaty, bowiem dobrowolna spłata była pochodną konsekwencją dobrowolnie zaciągniętego zobowiązania.

Co do drugiej (ii) przesłanki – w pozwie nie podano po jakim kursie bank dokonywał wymiany, oraz nie sprecyzowano żadnego zarzutu wskazującego w jakiej kwocie powodowie ponieśli zawyżoną wysokość rat, a także dlaczego raty te należy uznać za zawyżone.

Nawet gdyby taki wywód został dokonany, udzielenie przez Sąd ochrony jest możliwe tylko pod warunkiem zawyżenia wysokości zobowiązania w stopniu rażącym. Pozew w sprawie niniejszej nie zawiera sprecyzowania żadnej kwoty zawyżenia, co czyni niemożliwym sprawdzenie - czy do takiego zawyżenia rzeczywiście doszło i czy miało ono miejsce w stopniu rażącym.

Art. 385/1 k.c. nie zawiera w sobie żadnej normy zakazującej, której naruszenie mogło by stanowić podstawę do zarzutu o naruszeniu prawa w związku z art. 58 k.c. Jest to specjalny rodzaj ochrony następczej przysługującej tylko

konsumentom pod szczególnymi warunkami, jakimi jest spełnienie przesłanek ze skutku, zamiast z przyczyny jak dla zwykłej ochrony prewencyjnej opartej na obowiązującym zakazie. Aby uzyskać ochronę z art. 385/1 k.c. należy więc powołać się na skutek zaskarżonych klauzul umownych, zamiast na nieistniejący zakaz klauzul odsyłających do Tabel kursowych banku.

Należy także podkreślić konstrukcję pozwu, który jest pozwem o zapłatę i nie zawiera żądania o ustalenie nieważności zaskarżonej umowy, a także nie podaje podstaw prawnych żądania o zapłatę w postaci powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Zwrot świadczeń pieniężnych czynionych zupełnie dobrowolnie miał po stronie powodów przyczynę i cel – co wyklucza zastosowanie art. 410 k.c. wraz z tezą świadczenia nienależnego. Przyczyną było zaciągnięcie kredytu a celem wygaśnięcie zobowiązania z tego tytułu. Dlatego zastosowanie znajduje art. 411 k.c. pkt 4 – nie można żądać zwrotu dobrowolnie spełnionego świadczenia przed terminem wymagalności, co w niniejszej sprawie niewątpliwie zachodzi. Gdyby dłużnik miał wątpliwości co do zasadności swego zobowiązania i chciał się od niego uwolnić – winien skorzystać z zastrzeżenia zwrotu przewidzianego w art. 411 k.c. pkt 1. W niniejszej sprawie brak zarzutu i dowodów aby dobrowolna spłata przed terminem nastąpiła z zastrzeżeniem zwrotu. Kwota jaką dobrowolnie wpłacili powodowie do banku, jest kwotą wielkiej wartości, wymaga więc odpowiedniej ostrożności i staranności, a brak jest domniemania po stronie powodów aby działali w stanie ograniczonej świadomości i zdolności do czynności prawnych.

Warto też zwrócić uwagę na systematykę Kodeksu cywilnego, bowiem art. 385/1 znajduje się w części poświęconej ogólnym przepisom o zobowiązaniach umownych, co logicznie łączy się z dyspozycją tego przepisu pozwalającego sądowi uwolnić konsumenta od nieuczciwego zobowiązania umownego. Dyspozycja tego przepisu nie stanowi więc sankcji, ale podwójne uprawnienie; dla konsumenta o ochronę, a dla sądu o udzielenie tej ochrony. Jest to uznanie sędziowskie, określone granicami przesłanek naruszenia dobrych obyczajów wraz z naruszeniem interesów konsumenta oraz stopnia rażącego tych naruszeń. Udzielenie ochrony jest więc możliwe tylko po wykazaniu, że zostały spełnione powyższe przesłanki oraz zaakceptowaniu ich przez sąd.

Bezzasadnym jest też zarzut, jakoby wysokość kredytu nie została jednoznacznie oznaczona w umowie a tym samym doszło do naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Kwota kredytu została jednoznacznie oznaczona w § 2 pkt 1 umowy w kwocie 121 612, 00 CHF, i raty również zostały ustalone w tej walucie (§ 11 pkt 4). Warunki umowy zostały więc określone jednoznacznie co do kwoty kredytu i rat, natomiast zarzuty dotyczą zastosowanego kursu wymiany do wypłaty kredytu a potem jego spłaty. Zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, zarzut nadużycia prawa poprzez zawyżenie kursu łączyć należy z wykonaniem umowy zamiast jej treścią – co łączy się naturalnie z okolicznością ustalania kursu poza zakresem uzgodnionych z konsumentem postanowień umownych. Ewentualne zawyżenie kursu jako kategoria ekonomiczna a nie prawna, łączy się z art. 385[1] k.c., a nie łączy się z art. 58 k.c. ponieważ nie ma normy zakazującej przeliczania zobowiązań wyrażonych w walucie krajowej na walutę polską. Przeciwnie – zgodnie z art. 358 § 2 k.c. zasadą takich przeliczeń jest od 9 stycznia 2009 r. średni kurs NBP, chyba że strony inaczej postanowią. Zatem nie jest możliwe naruszenie prawa poprzez ustanowienie umownych zasad wymiany (kursu).

Nieuczciwością (art. 3 Dyrektywy EWG 93/13) może być zawyżenie wysokości zobowiązania, co nie podpada sankcjonowaniu, ale ochronie konsumenta (art. 385/1 k.c.) – jako nieuzasadnione naruszenie równowagi kontraktowej stron ze szkodą dla jego interesów konsumenta, ale tylko pod warunkiem że stanie się to w stopniu rażącym.

Według wniosku kredytowego powodów oraz na podstawie decyzji kredytowej banku, uzyskali oni możliwość zaciągnięcia kredytu na kwotę 289, 060, 10 zł, wnioskując o kredyt w CHF w ratach równych. Zatem postanowienie w umowie o kwocie kredytu jest zgodne a wola powodów wyrażoną we wniosku, natomiast wypłata kwoty kredytu w złotych łączy się z celem umowy kredytu jakim była zapłata za nieruchomości dla powodów.

Dowód: kopie wniosku kredytowego i decyzji kredytowej banku na k 114 - 147

Powodowie podpisali umowę wraz z oświadczeniami że zgadzają się na Regulamin Kredytu oraz znajomość ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty kredytu w tym świadomość zmiany raty i wysokości zadłużenia z tego powodu.

Dowód: Oświadczenia na k 156 – 159, 39 - 43

Obowiązywanie powyższych klauzul umownych można obalić tylko na podstawie art. 385[1] k.c. skutecznym dowodem prowadzącym do wniosku o naruszeniu interesów powodów jako konsumentów i tylko w stopniu rażącym. Pozew nie zawiera takich wniosków, które powinny mieć postać rachunkową i zostać wywiedzione na drodze rozumowania ekonomicznego. Nie zawiera też wniosków dowodowych tego rodzaju, jak też nie naprowadza na nie – nie mogą więc być procedowane jako nieistniejące, lub z urzędu i ponad żądanie pozwu.

Zatem dalsze roztrząsanie żądania pozwu co do braku możliwości dalszego wykonywania umowy - staje się bezprzedmiotowe. Bowiem dotyczy założenia że powodem nieważności umowy jest brak możliwości dalszego jej wykonania, z powodu usunięcia przedmiotowo istotnych klauzul umownych – uznanych za Sąd za zabronione postanowienia umowne. Nie można tego wykazać, ponieważ kredyt został całkowicie spłacony. Pozew został więc sformułowany wbrew stanowi faktycznemu co narusza art. 3 k.p.c., a wywody powodów stały się niewiarygodne.

Należy również odnotować wadliwe rozumowanie, mające doprowadzić do niesłusznego wniosku o nieważności umowy w całości. Zgodnie z art. 58 k.c. przyczyną nieważności jest naruszenie prawa lub obejście prawa. Umowa pozbawiona istotnych postanowień, staje się niezdatna do dalszego wykonywania - czyli bezskuteczna. Bezskuteczność nie jest rodzajem nieważności, bowiem nieważność została zastrzeżona ustawą do naruszenia lub obejścia prawa. Pomiędzy nieważnością a bezskutecznością zachodzą też dalsze różnice. Umowę nieważną traktuje się jako niebyłą więc nie wywiera ona żadnych skutków prawnych. Umowa bezskuteczna nie może być kontynuowana, natomiast te jej postanowienia które nie zostały dotknięte nieważnością (art. 58), lub sąd nie postanowił aby były bezskuteczne – zachowują swoją moc (co zapisano zarówno w art. 58 § 3 k.c. jak też w art. 385 § 2 k.c.). Nie można więc stosować sankcji nieważności nieprzewidzianej w art. 385[1] k.c., bowiem przepis ten stanowi odwrotnie - że umowa ma być dalej wykonywana z pominięciem abuzywnych postanowień, zamiast uznania za niebyłą (vide SN II CSKP 1627/22 wyrok z 19/90/2023 r.) .

Mając więc na względzie że ;

Z chwilą całkowitej spłaty kredytu wygasł stosunek prawny między stronami. To zaś sprawia, że powodowie utracili interes prawny do ustalenia że nie istnieje stosunek prawny wynikający ze wskazanej umowy kredytu,

Żądanie pozwu nie zawiera wniosku o ustalenie nieważności umowy zawartej między stronami sporu w dniu 16 lutego 2006 r. z innych przyczyn,

Sama w sobie indeksacja lub waloryzacja jako osobna kategoria kredytów nie narusza prawa, ponieważ została wprowadzona do Prawa bankowego nowelizacją w roku 2011.

Powodem ochrony jakiej może udzielić sąd na podstawie art. 385[1] jest zbieg okoliczności faktycznych, jak naruszenie dobrych obyczajów i rażące naruszenie interesów konsumenta.

Naruszeniem interesów konsumenta nie jest wzrost wysokości raty, bo jako kategoria ekonomiczna nie stanowi naruszenia prawa.

Ryzyko w postaci materializacji ryzyka kursowego, również nie można uważać za naruszenie prawa, ponieważ ryzyko nie jest zabronione i zawsze towarzyszy każdemu rodzajowi działania, chyba że ustawa inaczej stanowi.

Postanowienia umowne skutkujące naruszeniem interesów konsumenta, przepis art. 385[1] k.c. nazywa „niedozwolonymi postanowieniami umownymi” – co stanowi ich nazwę własną. Gdyby takie postanowienia miały być

w istocie a nie z nazwy „niedozwolone”, to należało ich uprzednio „zabronić” ustanowieniem zakazu w normie prawnej i opublikować taki zakaz.

Abuzywność (art. 385[1] k.c.) występuje jako inny rodzaj ochrony – sąd może udzielić jej tylko następczo i uznaniowo z innych powodów niż naruszenie prawa i nie jest to kolejny przypadek nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.).

Przesłanki abuzywności (art. 385[1] k.c.) zależą wyłącznie od ustaleń i oceny sądu, który ma decydować co jest a co nie jest zgodne z dobrymi obyczajami, co stanowi interes konsumenta, czy doszło do jego naruszenia, jaki był stopień naruszenia i czy jest on rażący

Aby wyjaśnić istotę naruszenia interesów konsumenta, trzeba zajrzeć do źródła implementacji czyli Art. 3 Dyrektywy 93/13 którego brzmienie jest następujące:

„Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.”. Nietrudno zauważyć, że źródło implementacji oparte jest na odmiennej strukturze pojęciowej i terminologii, niż przyjęty na jego podstawie przepis prawa krajowego. W drodze implementacji „sprzeczność z wymogami dobrej wiary” zapisana w Dyrektywie 93/13 zastąpiła w prawie krajowym „sprzeczność z dobrymi obyczajami” a „znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta” zastąpiono stwierdzeniem „rażąco naruszając jego interesy”. Główna rozbieżność takiej implementacji polega na zastąpieniu swobodnego uznania ex post - zakazem zapobiegawczym, którego nigdy zdefiniowano i nie opublikowano.

Mając na względzie obowiązki ustrojowe sądów, które małej części wyczerpują zadania z art. 7 Dyrektywy EWG 93/13 - Sąd kierując się zasadą pierwszeństwa prawa unijnego przed prawem krajowym, dokonuje niniejszym wykładni prawa krajowego zgodnie z w/w Dyrektywą w sposób następujący; udzielenie ochrony konsumentowi który wskazuje na wady umowy spłaconego kredytu jest możliwe pod szczególnymi oraz ogólnymi warunkami. Warunki szczególne to ochrona przepisami prawa krajowego w ogólności i z implementacji oraz wykładnia Dyrektywy 93/13. Warunki ogólne, to brak przedawnienia i akty staranności właściwe do dochodzenia roszczeń danego rodzaju.

W realiach niniejszego procesu żadne powyższych okoliczności nie zachodzą.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem umowa została wykonana w całości bez wymaganego prawem zastrzeżenia zwrotu (art. 411 k.c.), a cel umowy został spełniony skoro bank sfinansował zakup nieruchomości powodów, a powodowie korzystali z obsługi kredytowej banku.

Zatem strona powodowa nie ma już interesu prawnego do występowania z roszczeniami poza odszkodowawczymi z powodu niewłaściwego wykonania umowy. Mając na względzie że konsumentom przysługuje szczególna ochrona, wydaje się możliwe rozpatrywanie roszczeń o zawyżenie wysokości rat jako niewłaściwego wykonania zobowiązania, pod warunkiem wykazania abuzywności i braku przeszkód do zasądzenia.

W niniejszej sprawie pozew wniesiono z innego powodu – nieważności umowy z powodu zamieszczenia w niej niedozwolonych postanowień.

W przypadku umów czynnych - zarzut nieważności umowy wymaga aktów staranności opisanych w Uchwale 7 sędziów SN (III CZP 6/21), a w szczególności przerwania stanu nieważności zawieszonyj złożeniem odpowiedniego oświadczenia przed sądem. Ponieważ stan nieważności zawieszonyj wygasa wraz z chwilą wygaśnięcia umowy – dopełnienie takich czynności oraz związanych z nimi skutku nie jest możliwe.

W przypadku umów które wygasły, roszczenia o zapłatę nie mogą się wywodzić także z uznania spełnionego świadczenia za nienależne, ponieważ cel umowy został spełniony (art. 410 k.c.). Kredytobiorca otrzymał od banku finansowanie na zakup nieruchomości, więc spłaty rat stanowiły jego świadczenia wzajemne zgodnie z definicją

normatywną i rodzajem świadczeń określonych w art. 69 Prawa bankowego. Obowiązek zwrotu udzielonego kapitału (część kapitałowa raty) jest więc poza dyskusją, a co do części wpłat na koszty obsługi kredytowej (część odsetkowa obejmująca także prowizję banku) – zaskarżyć można kwoty w jakich bank rażąco zawyżył kurs wymiany, przez co niewłaściwie wykonywał umowę.

Tymczasem faktycznym i rzeczywistym żądaniem pozwu jest darmowy kredyt i darmowa nieruchomości – bowiem obejmuje zwrot wszystkich wpłat dokonanych przez powodów na rzecz banku, który wcześniej sfinansował zakup nieruchomości dla powodów i pokrywał koszty ratalnej obsługi kredytu. Takie żądanie urąga zasadom współzycia społecznego (art. 5 k.c.), bowiem nie przysługują im prawa na które się powodowie powołują. i jeszcze pragną dodatkowo zarobić na odsetkach; skapitalizowanych w kwocie 68 510, 45 zł i dalszych od kwoty 452 110, 49 zł od dnia wniesienia pozwu. Wyjaśnienie takiego stanu świadomości powodów- czemu dali wyraz na rozprawie w dniu 26 czerwca 2023 (00:03:40) wykracza poza ramy niniejszego procesu. Pozew urąga więc celom ochrony konsumenta wyrażonym w Dyrektywie EWG 93/13, jakim jest przywrócenie kontraktowej równowagi stron – darmowe nieruchomości i kredyty są sprzeczne z naturą kredytu (art. 353/1 k.c. i art. 69 Prawa bankowego).

O kosztach procesu sąd orzekł co od zasady na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., gdyż strona pozwana wygrała sprawę w całości. W związku z tym zwrotowi podlegają: koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 10 817 zł (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów w sprawach cywilnych), a także uiszczona w związku z tym opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, a strona powodowa domagała się zasądzenia jej dwa razy stawki dwukrotnej, więc uznaje nakład pracy w niniejszym procesie.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia del. Henryk Walczewski

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

Dnia 26 października 2023 r. Sędzia Henryk Walczewski